

Sygn. akt III AUa 156/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 marca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Lucyna Guderska

Sędziowie: SA Iwona Szybka (spr.) SA (...)

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Kamila Tomasik

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12 marca 2015 r. w Ł.

sprawy K. K. (1) obecnie K. z udziałem zainteresowanego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w Ł.

o objęcie ubezpieczeniem społecznym i wysokość podstawy wymiaru składek

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Sieradzu

z dnia 7 marca 2011 r., sygn. akt: IV U 1263/09,

1. zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie;

2. zasądza od K. K. (1) obecnie K. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w Ł. kwotę 2400 (dwa tysiące czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.

Sygn. akt III AUa 156/14

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 2 września 2009 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że K. K. (1) podlega od dnia 14 października 2008 r. ubezpieczeniom społecznym jako pracownik z tytułu zatrudnienia w firmie (...) sp. z o.o. w Ł. ustalając, iż miesięczną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu zatrudnienia od dnia 16 lutego 2009 r. stanowi kwota 1276,00 zł tj. kwota obowiązującego w 2009 r. minimalnego wynagrodzenia za pracę pracownika zatrudnionego w pełnym wymiarze czasu pracy.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 7 marca 2011 r. Sąd Okręgowy w Sieradzu zmienił powyższą decyzję w ten tylko sposób, że stwierdził, iż ubezpieczona podlega ubezpieczeniom społecznym z ustaleniem miesięcznej podstawy wymiaru składek na te ubezpieczenia w kwocie 4.500 zł miesięcznie od dnia 16 lutego 2009 r.

Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach i rozważaniach: K. K. (1) była zatrudniona w LONGIN PLUS” spółce z o.o. z siedzibą w Ł. od 14 października 2008 r. na podstawie umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku pracownika biurowego z wynagrodzeniem zasadniczym 1.126 zł miesięcznie. Aneksiem z dnia 16 lutego 2009 r. zmieniono ubezpieczonej stanowisko na kierownika z

wynagrodzeniem 4.500 zł plus premia uznaniowa. LONGIN PLUS” spółka z o.o. z siedzibą w Ł. zajmuje się przede wszystkim informatyczną obsługą firm z branży farmaceutycznej. Ubezpieczona ma wykształcenie wyższe, ukończyła Akademię Medyczną w Ł., jest magistrem kosmologiem i technikiem farmacji. Poprzednio pracowała w aptece. Od 7 maja 2009 r. stała się niezdolna do pracy w związku z przebiegiem ciąży, o której dowiedziała się w dniu 31 marca 2009 r. Do daty porodu, tj. do dnia 6 listopada 2009 r. ubezpieczona przebywała na zwolnieniu lekarskim, a następnie do dnia 6 marca 2010 r. na urlopie macierzyńskim. Pracodawca obiecał jej - w przypadku pozytywnej oceny - zmianę stanowiska pracy po okresie próbnym. Spółka miała zamiar zatrudnić farmaceutę w celu doradztwa dla aptek. Ponieważ ubezpieczona „sprawdziła się w pracy”, utworzono dla niej stanowisko kierownika biura i otrzymała wyższe wynagrodzenie. W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie ubezpieczonej i płatnika składek jest zasadne. Powołując się na art. 18 ust. 1 i art. 20 ust. 1 w związku z art. 6 ust. 1 pkt 1 i art. 4 pkt 9 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585 ze zm.; dalej: „ustawa systemowa”) Sąd ten wywiódł, że jest niesporne, iż ubezpieczona od 16 lutego 2009 r. otrzymywała wynagrodzenie w kwocie 4.500 zł plus premia uznaniowa. Nie ma podstaw do stwierdzenia, że tak znaczna podwyżka wynagrodzenia miała na celu jedynie skorzystanie przez nią z wyższych świadczeń z ubezpieczenia społecznego w okresie ciąży. W ocenie Sądu pierwszej instancji, ubezpieczona w dniu podpisywania aneksu do umowy o pracę nie wiedziała o ciąży. Przemawia za tym okoliczność, że dziecko urodziła w dniu 6 listopada 2009 r., a zatem blisko 9 miesięcy od daty podpisania aneksu. O ciąży dowiedziała się dopiero 31 marca 2009 r., a więc niemal półtora miesiąca od zawarcia aneksu. Ubezpieczona ma wysokie kwalifikacje, adekwatne do pracy wykonywanej od 16 lutego 2009 r., na stanowisku kierowniczym zakres jej obowiązków wzrósł w sposób znaczący, a w okresie poprzedniego zatrudnienia w aptece otrzymywała wynagrodzenie w wysokości zbliżonej do ustalonego w aneksie. W tych okolicznościach nie można uznać, że podwyższenie podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne nastąpiło w warunkach określonych w art. 58 § 2 k.p.c., tj. że narusza prawo bądź zasady współżycia społecznego.

Apelację od powyższego wyroku wniósł organ rentowy zarzucając:

1. naruszenie prawa materialnego, a w szczególności art. 18 ust. 1 oraz art. 20 ust. 1 w związku z art. 6 ust. 1 i art. 4 ust. 9 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. z 2009 r. Dz. U. nr 205, poz. 1585 ze zm.) przyjmując za podstawę wymiaru składki kwotę 4500,00 zł;
2. naruszenie prawa procesowego tj. art. 233 k.p.c., polegające na wydaniu wyroku bez wyjaśnienia wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

Wskazując na te zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpatrzenia.

W uzasadnieniu apelujący podniósł, że K. K. (1) została zatrudniona od 14.10.2008 r. na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku pracownika biurowego z wynagrodzeniem 1126,00 zł. tj. w wysokości obowiązującego w 2008 r. minimalnego wynagrodzenia za pracę pracownika zatrudnionego w pełnym wymiarze czasu pracy. Wysokość wynagrodzenia była tożsama z wysokością wynagrodzeń pozostałych pracowników zatrudnionych w spółce. Od dnia 16.02.2009 r. wynagrodzenie wnioskodawczyni miało wzrosnąć niemalże czterokrotnie tj. do kwoty 4500,00 zł, a także wnioskodawczyni miała otrzymywać premie uznaniowe. Natomiast już od dnia 07.05.2009 r. stała się Ona niezdolna do pracy z powodu choroby przypadającej w okresie ciąży. Zaświadczenia lekarskie zostały wystawione na okres od 7 maja 2009 r. do 20.08.2009 r. Wobec powyższego organ rentowy uznał, iż ustalenie od 16 lutego 2009 r. r. wynagrodzenia w wysokości 4500,00 zł plus premia uznaniowa dokonano w celu skorzystania ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego w razie choroby w związku z ciążą od wyższej podstawy wymiaru. Zdaniem organu rentowego aneks do umowy o pracę zawarty w dniu 16.02.2009 r. zmierzał jednoznacznie do przyznania wnioskodawczyni rażąco wysokiego wynagrodzenia za pracę naruszając tym samym zasady współżycia społecznego, polegające na świadomym osiąganiu korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych kosztem innych uczestników tego systemu. Sąd Okręgowy pominął istotne fakty, które w ocenie organu świadczą dobitnie o tym, że aneks nie został podpisany 16.02.2009 r. a dużo później. Spółka (...) jako płatnik składek obowiązana jest przesłać deklarację rozliczeniową razem z imiennymi raportami miesięcznymi oraz opłacić składki

za dany miesiąc, nie później niż do dnia 15 następnego miesiąca. Spółka w złożonym za wnioskodawczynię w dniu 09.03.2009 r. raporcie o należnych składkach za miesiąc luty 2009 r. wykazała podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne w wysokości (...),0 zł. Raport korygujący podstawę wymiaru składki za miesiąc luty 2009 r. został złożony w organie rentowym dopiero w dniu 20.03.2009 r., zatem jest prawdopodobne, że wnioskodawczym w dniu 20.03.2009 r. wiedziała o fakcie bycia w ciąży. Spółka za miesiąc marzec 2009 r. wykazała podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne wnioskodawczyni w kwocie 4500,00 zł. Za miesiąc kwiecień 2009 r. w dniu 29.04.2009 r. spółka wykazała podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne w kwocie 4500,00 zł., a w dniu 06.05.2009 r. tj. na dzień przed niezdolnością do pracy spółka skorygowała wysokość tej podstawy do kwoty 7000,00 zł. Sam fakt zawarcia umowy o pracę w postaci osiągnięcia świadczeń z ubezpieczenia nie jest sprzeczny z ustawą to naganne i nieobojętne społecznie jest korzystanie ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego, przy zawieraniu umów o pracę na stosunkowo krótki okres przed zajściem zdarzenia rodzącego uprawnienie do świadczenia z ubezpieczenia społecznego (przed urodzeniem dziecka) i przy ustaleniu wysokiego wynagrodzenia w celu uzyskania przez osobę ubezpieczoną naliczanych od takiej podstawy świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Celem zawartej umowy o pracę nie było wykonywanie przez wnioskodawczynię obowiązków pracowniczych i objęcie jej ochroną ubezpieczeniową lecz stanowiło nadużycie polegające na wykorzystaniu stosunku pracy wyłącznie do osiągnięcia nieuzasadnionych korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych kosztem innych uczestników tego systemu. Powyższą tezę potwierdza fakt, że K. K. (1) została z dniem 09.06.2010 r. przez spółkę (...) wyrejestrowana z ubezpieczenia społecznego z kodem przyczyny wyrejestrowania 100 tj. ustanie tytułu ubezpieczenia.

Wyrokiem z dnia 24 października 2012 r. Sąd Apelacyjny w Łodzi, w uwzględnieniu apelacji organu rentowego, zmienił powyższy wyrok i oddalił odwołania ubezpieczonej i płatnika.

Sąd Apelacyjny uznał, że bezzasadnie przyjęto, iż „jest rzeczą niesporną, że wnioskodawczyni od 16 lutego 2009 r. otrzymywała wynagrodzenie po 4.500 zł miesięcznie plus premia uznaniowa”. Okoliczności te są przez organ rentowy kwestionowane. W raporcie za luty 2009 r. płatnik wykazał jako podstawę wymiaru składek kwotę 1.276 zł, tj. kwotę minimalnego wynagrodzenia za pracę. Dopiero w dniu 20 marca 2009 r. płatnik złożył raport korygujący, wskazując jako podstawę wymiaru składek kwotę 4500 zł. Następnie w dniu 6 maja 2009 r., tj. w dniu bezpośrednio poprzedzającym niezdolność ubezpieczonej do pracy, płatnik podniósł podstawę wymiaru składek do kwoty 7.000 zł. Nie ma zatem podstaw do przyjęcia, że aneks do umowy o pracę został rzeczywiście sporządzony w widniejącej na nim dacie, tj. 16 lutego 2009 r. Okoliczności dotyczące pierwotnego wskazania i późniejszego skorygowania podstawy wymiaru wynagrodzenia ubezpieczonej wskazują - w drodze domniemania faktycznego z art. 231 k.p.c. - że dokument ten został sporządzony później, gdy miała już ona świadomość, iż wkrótce stanie się niezdolna do pracy z powodu ciąży i okoliczność ta była również znana pracodawcy. Nie ma przy tym przekonującego dowodu, że wynagrodzenia w umówionej w aneksie kwocie zostały ubezpieczonej rzeczywiście wypłacone, gdyż przelewy bankowe na jej rzecz obejmują jedynie minimalne wynagrodzenie, natomiast pozostałe kwoty, inaczej niż dotychczas, miały być wypłacone w gotówce. Pracodawca w okresie świadczenia pracy przez ubezpieczoną wypłacał jej jedynie minimalne wynagrodzenie. Tego rodzaju działanie odbywa się kosztem innych uczestników systemu ubezpieczeń społecznych i nie zasługuje na ochronę prawną. Jest to działanie naruszające zasady współzycia społecznego, w tym przede wszystkim zasadę równego traktowania ubezpieczonych. Nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współzycia społecznego. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, z okoliczności rozpoznawanej sprawy wynika w sposób jednoznaczny i niebudzący wątpliwości, że przyznanie ubezpieczonej od dnia 16 lutego 2009 r. wynagrodzenia w kwocie 4.500 zł, a następnie w kwocie 7.000 zł było nieważne z mocy art. 58 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p. i nie może stanowić podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne na podstawie art. 18 ust. 1 i art. 20 ust. 1 w związku art. 6 ust. 1 pkt 1 i art. 4 pkt 9 ustawy systemowej.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 24 października 2012r. wniosła ubezpieczona.

Wyrokiem z dnia 16 stycznia 2014r. Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał Sądowi Apelacyjnemu sprawę do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

W uzasadnieniu Sąd Najwyższy wskazał, że najistotniejsze znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy Sąd Apelacyjny przypisał ustaleniu, że sporny aneks do umowy o pracę nie został zawarty w dniu 16 lutego 2009 r., ale później, gdy pracodawca i ubezpieczona mieli już świadomość, iż stanie się ona niezdolna do pracy z powodu ciąży. Ustalenie to zostało poczynione w drodze domniemania faktycznego (art. 231 k.p.c.) opartego na nieuwzględnionych przez Sąd pierwszej instancji okolicznościach, iż po pierwsze - raport korygujący podstawę wymiaru składek skarżącej na kwotę 4.500 zł został złożony przez płatnika w organie rentowym dopiero w dniu 20 marca 2009 r. oraz po drugie - w dniu 6 maja 2009 r. tj. bezpośrednio poprzedzającym niezdolność skarżącej do pracy, pracodawca podwyższył podstawę wymiaru składek do 7.000 zł. Ustalenie to jest niejasne, nie wiadomo bowiem, czy - nie kwestionując ustalenia Sądu pierwszej instancji co do dowiedzenia się przez skarżącą o ciąży w dniu 31 marca 2009 r. - Sąd Apelacyjny uznał, że sporny aneks został zawarty już po tej dacie, na co zdaje się wskazywać ustalenie co do świadomości skarżącej, iż „stanie się niezdolna do pracy z powodu ciąży” oraz odwołanie się do podwyższenia podstawy wymiaru składek w dniu 6 maja 2009 r., tj. w dacie bezpośrednio poprzedzającej tę niezdolność, czy też Sąd drugiej instancji - chociaż nie zakwestionował w tym zakresie ustalenia Sądu pierwszej instancji wprost - przyjął, że skarżąca wiedziała o ciąży przed dniem 31 marca 2009 r., na co zdaje się z kolei wskazywać powołanie się na złożenie przez płatnika w dniu 20 marca 2009 r. raportu korygującego podstawę wymiaru składek na kwotę 4.500 zł. O ile ustaleniu, że sporny aneks został zawarty po dniu 31 marca 2009 r. sprzeciwiałaby się okoliczność, iż w dniu 20 marca 2009 r. pracodawca złożył w organie rentowym raport korygujący podstawę wymiaru składek, to z kolei ustalenie, że już przed dniem 20 marca 2009 r. pracodawca i skarżąca wiedzieli, iż stanie się ona wkrótce niezdolna do pracy z powodu ciąży, budzi wątpliwości w świetle niezakwestionowanego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ustalenia Sądu pierwszej instancji, iż o zagrożeniu ciąży powodującej niezdolność do pracy skarżąca dowiedziała się dopiero w dniu 7 maja 2009 r. Jednoznaczne ustalenie tych okoliczności ma istotne znaczenie, gdyż złożenie przez płatnika w dniu 20 marca 2009 r. raportu korygującego podstawę wymiaru składek na kwotę 4.500 zł i dowiedzenie się przez skarżącą o ciąży w dniu 31 marca 2009 r. dawałoby podstawę do sformułowania innego wniosku, niż uczynił to Sąd drugiej instancji. Sąd odwoławczy, nie czyniąc własnych jednoznacznych ustaleń faktycznych i nie wskazując czy, a jeśli tak, to z jakich przyczyn odmówił wiarygodności dowodom, na których Sąd pierwszej instancji oparł ustalenie co do daty i dowiedzenia się przez skarżącą o ciąży oraz nie rozważając potrzeby poszerzenia materiału dowodowego sprawy w przypadku dojścia do przekonania o nietrafności ustaleń faktycznych w tym zakresie, naruszył art. 382 i art. 328 § 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c.

Sąd Apelacyjny rozpoznając sprawę ponownie dodatkowo ustalił:

K. K. (1) starała się o dziecko od 4 lat. Przed zajściem w ciążę leczyła się u ginekologa w Ł., doktor B.-B.. W 2009r. doktor B.-B. zleciła ubezpieczonej wykonanie badań, w tym WR i cytologii. K. K. (1) wykonała te badania. Wynik badania cytologicznego nosi datę 17 marca 2009r., a wynik badania WR 23 marca 2009r. Z uwagi na złe samopoczucie ubezpieczona poszła z tymi wynikami do lekarza ginekologa w Z. – W. dr E. K., ponieważ nie miała „już czasu żeby jechać do Ł.” Wizyta miała miejsce 31 marca 2009r.

(dowód: zeznania ubezpieczonej protokół elektroniczny od 3 minuty płytka k. 391)

Karta ciąży została założona przez dr E. K. w dniu 31 marca 2009r. w 7 tygodniu ciąży. W kartę tą lekarz wpisał wyniki badania cytologicznego z dnia 17 marca 2009r. i WR z dnia 23 marca 2009r. Ostatnią miesięczkę ubezpieczona miała 8 lutego 2009r.

(dowód: karta ciąży k. 357 akt sprawy)

Pierwsza wizyta ubezpieczonej u ginekologa dr E. K. miała miejsce ok. 2 tygodnie wcześniej przed dniem 31 marca 2009r. z uwagi na złe samopoczucie, „inny okres”.

(dowód: zeznania ubezpieczonej protokół elektroniczny od 6 minuty płytka k. 391).

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja jest uzasadniona i prowadzi do zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia odwołania ubezpieczonej i płatnika składek.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zebrany w sprawie materiał dowodowy uzasadnia stanowisko organu rentowego, że strony podpisały aneks do umowy o pracę tylko w celu uzyskania przez ubezpieczoną wyższych świadczeń z ubezpieczenia społecznego i to dopiero w dniu, kiedy ubezpieczona wiedziała, że jest w ciąży.

Jak wynika z uzupełniającego postępowania dowodowego przeprowadzonego przez Sąd Apelacyjny, K. K. (1) na początku swoich zeznań, na pytanie sądu odnośnie wyników badań WR z dnia 23 marca 2009r. i cytologii z dnia 17 marca 2009r. wpisanych do karty ciąży zeznała, że leczyła się u ginekologa w Ł. doktor B.-B. i, że to doktor B.-B. zleciła ubezpieczonej wykonanie tych badań. Dalej K. K. (1) zeznała, że wykonała te badania i z tymi wynikami z uwagi na złe samopoczucie poszła na wizytę w dniu 31 marca 2009r. do lekarza ginekologa w Z. – W. dr E. K., ponieważ nie miała „już czasu żeby jechać do Ł.”. Ubezpieczona zeznała także, że z uwagi na złe samopoczucie i, jak to powiedziała „inny okres” już dwa tygodnie przed dniem 31 marca 2009r. poszła na wizytę do dr E. K.. W ocenie Sądu Apelacyjnego powyższe zeznania jednoznacznie wskazują, że ubezpieczona już przed dniem 17 marca 2009r. miała uzasadnione podejrzenie, że może być w ciąży. Tym bowiem należy tłumaczyć zarówno wizytę u lekarza ginekologa jak i skierowanie na badania cytologiczne i WR. Jeśli więc nawet ubezpieczona, jak twierdzi nie miała do dnia 31 marca 2009r. pewności, że jest w ciąży, to zarówno ona, jak i leczący ją lekarz mieli na tyle uzasadnione podejrzenia o ciąży, że podjęli decyzje o wykonaniu badań i wizycie u lekarza. Wyjaśnić przy tym należy skarżącej, że badanie WR (badanie W.), to badanie serologiczne, które wykrywa kiłę. Jest to niebezpieczna choroba, zwłaszcza dla kobiet w ciąży. U kobiet w ciąży odczyn W. wykonuje się dwukrotnie w 1 i 3 trymestrze ciąży. Ostatnią miesięczkę ubezpieczona miała 8 lutego 2009r. Stąd jest zupełnie uzasadnione twierdzenie, że po dniu 8 marca 2009r., a jednocześnie najpóźniej w dniu 17 marca 2009r. udała się do lekarza, a ten skierował ją na badania cytologii i WR. Zresztą wizytę u ginekologa dr E. K., z powodu złego samopoczucia i plamienia, na dwa tygodnie przed dniem 31 marca 2009r. potwierdziła sama ubezpieczona. Ustaleniu temu nie przeczą późniejsze zeznania ubezpieczonej przed Sądem Apelacyjnym, że nie pamięta kto zlecił badania, kiedy i dlaczego. W ocenie Sądu Apelacyjnego zeznania, które ubezpieczona złożyła na początku przesłuchania, spontanicznie i na pytanie sądu odnośnie badań z dnia 17 marca 2009r. i z dnia 23 marca 2009r. zasługują na wiarę. Logicznie uzasadniają działania podjęte w związku z podejrzeniem ciąży przez skarżącą i lekarza. I choćby do dnia 31 marca 2009r. skarżąca nie miała 100% pewności, że jest w ciąży, a tylko uzasadnione podejrzenie, to ustalenie to nie jest żadną przeszkodą do dalszego ustalenia, że samo już uzasadnione podejrzenie było dla stron stosunku pracy wystarczającym powodem do zawarcia aneksu podwyższającego wynagrodzenie. Zauważyć bowiem należy, że intencją stron stosunku pracy było uzyskanie przez ubezpieczoną jak najwyższych świadczeń z ubezpieczenia społecznego w związku z ciążą i urodzeniem dziecka. Świadczy o tym także podwyższenie wynagrodzenia skarżącej od dnia 6 maja 2009r., czyli dzień przed długotrwałym zwolnieniem lekarskim do kwoty 7000 zł. Intencja stron stosunku pracy jest dla Sądu Apelacyjnego oczywista. Nie chodziło o to aby ubezpieczona otrzymywała wyższe wynagrodzenie ze stosunku pracy, ale o to aby otrzymywała wyższe świadczenia z ubezpieczenia społecznego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zebrany w sprawie materiał dowodowy prowadzi do wniosku, że aneks podwyższający wynagrodzenie do kwoty 4500 zł został podpisany w dniu, w którym ubezpieczona wiedziała, że jest w ciąży, tzn. miała pewność lub co najmniej uzasadnione podejrzenia, ale nie później niż w dniu 20 marca 2009r., i tylko dlatego aneks ten został podpisany, a jego celem było zapewnienie ubezpieczonej wyższych świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Z materiału dowodowego sprawy wynika, że już przed 17 marca 2009r. ubezpieczona miała uzasadnione podejrzenie, że jest w ciąży, skoro miała od lekarza ginekologa B.-B. skierowanie na badania cytologii i WR, w dniu 17 marca 2009r. odebrała wynik cytologii, a w dniu 23 marca 2009r. wynik WR i na dwa tygodnie przed dniem 31 marca udała się na wizytę do dr E. K. z uwagi na złe samopoczucie i plamienie.

Podnieść również należy, że z materiału dowodowego wynika, że niezdolność ubezpieczonej do pracy od dnia 7 maja 2009r. nie była spowodowana jej nagłym pogorszeniem stanu zdrowia, a wynikiem wcześniej podjętej decyzji i zaplanowanych działań. Przesłuchana przez Sąd Okręgowy w charakterze świadka M. B., pracownik płatnika zeznała: „ja się dowiedziałam od szefa, że pani K. idzie na zwolnienie w związku z ciążą mniej więcej na dwa

tygodnie przed jej pójściem na zwolnienie. Obowiązki miały być przekazywane prezesowi, a nie pani K.” (k. 86 akt sprawy). W aspekcie tych zeznań układa się logiczna sekwencja zdarzeń. Uzyskanie przez ubezpieczoną, jeśli nie pewności, to uzasadnionych, graniczących z pewnością przypuszczeń, że jest w ciąży, następnie podpisanie aneksu podwyższającego wynagrodzenie, zgłoszenie wyższej podstawy wymiaru składek do organu rentowego i w końcu ustalenie, że ubezpieczona odejdzie na zwolnienie lekarskie w związku z ciążą.

Jako niewiarygodne ocenić należy zeznania ubezpieczonej, że o zagrożeniu ciąży dowiedziała się 7 maja 2009r. oraz, że chciała pracować w czasie ciąży, ale stan zdrowia jej nie pozwalał. Odejście na zwolnienie lekarskie w związku z ciążą z dniem 7 maja 2009r. było zaplanowane przez obie strony stosunku pracy. Wynika to jednoznacznie z zeznań świadka M. B., osoby obcej i niezainteresowanej wynikiem postępowania.

K. K. (1) pracowała u płatnika składek od 29 października 2008r. W okresie od 22 stycznia 2009r. do 13 lutego 2009r. przebywała na zwolnieniu lekarskim. Od dnia zatrudnienia do lutego 2009r. włącznie otrzymywała najniższe wynagrodzenie i taka podstawa wymiaru składek była zgłoszona do organu rentowego także w raporcie z dnia 9 marca 2009r. Dopiero w dniu 20 marca 2009r. została złożona korekta od 16 lutego 2009r. i podstawa wymiaru składek została określona na kwotę 4500 zł. Z dokumentów płatnika znajdujących się w aktach rentowych wynika, że za luty 2009r. ubezpieczona otrzymała w dniu 27 lutego wynagrodzenie w kwocie 959,96 zł, (k. 69) i dopiero w dniu 20 marca 2009r. otrzymała wyrównanie wynagrodzenia w kwocie 2246,62 zł (k. 70). Łącznie 3206,58 zł. Odbiór wynagrodzenia w kwocie 3206,58 zł ubezpieczona pokwitowała też na liście płac za marzec 2009r., a przecież podwyżka wynagrodzenia do kwoty 4500 zł miała być dopiero od 16 lutego 2009r. Od dnia 7 maja 2009r. ubezpieczona stała się długotrwale niezdolna do pracy w związku z ciążą, w dniu (...) urodziła dziecko, a z dniem 9 czerwca 2010r. płatnik składek wyrejestrował ją z ubezpieczeń. Brak informacji aby ubezpieczona pracowała u płatnika składek po dniu 7 maja 2009r.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zebrany w sprawie materiał dowodowy daje podstawy do stwierdzenia, że błędnie Sąd Okręgowy ustalił, że aneks do umowy został podpisany w dniu 16 lutego 2009r. oraz, że w dacie jego podpisania ubezpieczona nie wiedziała, że jest w ciąży. Tym samym zarzut apelacyjny naruszenia art. 233 kpc okazał się zasadny. Trafny okazał się także sformułowany w apelacji zarzut naruszenia prawa materialnego.

Ustalenie wysokiego wynagrodzenia tylko w celu uzyskania wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego ocenić należy jako sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. Tego rodzaju działanie odbywa się kosztem innych uczestników systemu ubezpieczeń społecznych i nie zasługuje na ochronę prawną. Jest to działanie naruszające zasadę równego traktowania ubezpieczonych. Zakład Ubezpieczeń Społecznych może kwestionować wysokość wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru składek, jeżeli okoliczności sprawy wskazują, że zostało ono wypłacone na podstawie umowy sprzecznej z prawem, zasadami współzycia społecznego lub zmierzającej do obejścia prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2009 r., III UK 7/09, LEX nr 509047; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 2005r., II UK 16/05, OSNP 2006/11-12/191). Stosownie do art. 58 § 2 k.c. nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współzycia społecznego. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, z okoliczności rozpoznawanej sprawy wynika w sposób jednoznaczny, że przyznanie ubezpieczonej od dnia 16 lutego 2009 r. wynagrodzenia w kwocie 4.500 zł jest nieważne z mocy art. 58 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p. i nie może stanowić podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne na podstawie art. 18 ust. 1 i art. 20 ust. 1 w związku art. 6 ust. 1 pkt 1 i art. 4 pkt 9 ustawy systemowej. Aneks do umowy o pracę został podpisany po powzięciu przez strony stosunku pracy wiadomości, że ubezpieczona jest w ciąży albo istnieje duże prawdopodobieństwo tego stanu i tylko w celu uzyskania w niedalekiej przyszłości wyższych świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Ustalenie tego wynagrodzenia nastąpiło z naruszeniem zasad współzycia społecznego polegającym na świadomym osiągnięciu korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych kosztem innych uczestników tego systemu.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 par. 1 kpc zmienił zaskarżony wyrok i oddalił oba odwołania.

O kosztach postępowania Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 kpc w zw. z § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu z dnia 28 września 2002 r. (Dz.U. z 2013 r. poz. 490). Wartość przedmiotu zaskarżenia określona została na kwotę 13 086 zł.(postanowienie k. 292), a zasądzona kwota 2400 zł stanowi wynagrodzenie pełnomocnika organu rentowego w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym.

Sędziowie Przewodniczący